

Sygn. akt I ACa 682/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SO del. Dariusz Dąbrowski (spr.)

Protokolant:sekr. sąd. Katarzyna Dzieciołowska

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa D. Z.

przeciwko (...) spółce akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 lutego 2014 r.

sygn. akt XVI GC 691/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od D. (...) spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 682/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 czerwca 2013 r. powód D. Z. wniósł przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. pozew o zasądzenie kwoty 204 574 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 września 2013 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt. XVI GC 691/13 oddalił powództwo i zasądził od powoda D. Z. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) kwotę 7.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 12 października 2009 r. pomiędzy leasingobiorcą D. Z., a leasingodawcą (...) Sp. z o.o. zawarta została umowa leasingu, której przedmiotem był ciągnik siodłowy R. (...) o nr rej. (...) rok produkcji 2008. Ciągnik będący przedmiotem leasingu objęty był ubezpieczeniem AC na podstawie Umowy Generalnej (...) Komunikacyjnych nr (...), zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. a (...) S.A. V. (...) w W.. Zgodnie z § 8 pkt 1

ogólnych warunków umowy C. wolna jest od odpowiedzialności jeżeli szkoda powstała wskutek rażącego niedbalstwa ubezpieczającego, chyba że zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. W dniach od 10 do 13 marca 2010 r. pracownik powoda R. P. wykonywał zlecenie transportowe przewozu towaru z Niemiec do Włoch samochodem R. (...), nr. rej (...). Pojazd został rozładowany w R. w dniu 13 marca 2010 r. W tym samym dniu kierowca za zgodą powoda pozostawił zamknięty ciągnik na niestrzeżonym parkingu przy stacji benzynowej na obwodnicy R., a sam powrócił do Polski. Kluczyki do samochodu oraz dokumentacja zostały pozostawione przez pracownika powoda na stacji benzynowej w T.. Powód znalazł miejsce postoju samochodu we W.. W dniu 19 kwietnia 2010 r. powód otrzymał od leasingobiorcy informację o rozkradzeniu pojazdu przez nieznaną sprawców. W dniu 21 kwietnia 2010 r. umowa leasingu została wypowiedziana, a własność pojazdu przeszła na (...) Usługi (...) dniu 27 października 2010 r. (...) Sp. z o.o. dokonał przelewu na rzecz D. Z. przysługującego mu prawa do dochodzenia roszczeń i odszkodowania od Towarzystwa (...) S.A. z tytułu uszkodzenia pojazdu marki R. nr. rej (...) rok produkcji 2008.

W powyższym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest niezasadne i podlegało oddaleniu w całości.

Zdaniem Sądu I instancji ustawodawca w art. 827 k.c. ustalił zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela stwierdzając w § 1, że ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeśli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie, zaś w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa ubezpieczenia lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub też zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. W ocenie Sądu Okręgowego powodowi przypisać należy cechy rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 827 § 1 k.c., jak również § 8 ust. 1 o.w.u.. Pozostawienie bowiem ciągnika siodłowego będącego przedmiotem umowy ubezpieczenia na niestrzeżonym parkingu, bez jakiegokolwiek nadzoru, w okresie od 13 marca do 21 kwietnia 2010 r. (data rozwiązania umowy leasingu) nie może zdaniem Sądu prowadzić do innej oceny zachowania powoda. Wskazać należy, że pracownik powoda pozostawił ciągnik siodłowy będący przedmiotem umowy ubezpieczenia autocasco na niestrzeżonym parkingu za jego zgodą. Wobec powyższego powód musiał liczyć się z ewentualnym rozkradzeniem pojazdu lub nawet jego całkowitą utratą. Nie można więc w tych okolicznościach przyznać powodowi słuszności w jego stanowisku, wedle którego skoro strona pozwana nie określiła w umowie sposobu zabezpieczenia pojazdu, to winno to skutkować po stronie pozwanej wypłatą odszkodowania. Nawet jeśli w umowie strony nie sprecyzowały sposobów zabezpieczenia pojazdu, to powód nie został zwolniony z ogólnego obowiązku zabezpieczenia pojazdu, w celu zapobieżenia jego kradzieży.

Sąd Okręgowy wskazał, że pojazd był zaparkowany na opisanym parkingu przez okres ponad miesiąc. Był to z pewnością okres wystarczający do jego zabezpieczenia przez powoda. Podkreślić należy, że powód jest przedsiębiorcą, od którego można i powinno wymagać się podwyższonego miernika staranności i sprawności w kierowaniu swymi sprawami. Zachowanie powoda odbiegało w stopniu rażącym od obiektywnego miernika staranności, możliwości i powinności przewidywania skutków swego postępowania. Należy wręcz stwierdzić, że owo niedbalstwo, graniczyło z umyślnością, oczywiście w postaci zamiaru ewentualnego, nie zaś bezpośredniego. Trzeba bowiem jednoznacznie podkreślić, że w zachowaniu powoda i osoby podlegającej jego kierownictwu ujawniają się cechy zamiaru ewentualnego, kiedy to określona osoba wprawdzie nie chce by doszło do określonego skutku tj. zaboru mienia, lecz przewidując taką możliwość nie podejmuje czynności zapobiegających, a więc na to się godzi. Na owo rażące niedbalstwo wskazuje zachowanie powoda, który zezwolił na pozostawienie pojazdu na parkingu niestrzeżonym przez okres ponad miesiąc. Stwierdzić należy, że tak niedbałe postępowanie ubezpieczonego nie zasługuje na ochronę prawną i doprowadziłoby do bezpodstawnego przerzucania na ubezpieczyciela ryzyka wynikającego z tego rodzaju zachowań ubezpieczonego. Dodatkowo w ocenie Sądu powód nie wykazał, aby wypłata odszkodowania odpowiadała w danych okolicznościach względem słuszności.

Wobec powyższego Sąd I instancji na podstawie art.827 § 1 k.c. w zw. z § 8 ust. 1 OWU oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy oraz na podstawie § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy radcy prawnego

udzielonej z urzędu. Na koszty procesu składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 7200 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik powoda zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego, mianowicie art. 827§1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powodowi można przypisać cechy rażącego niedbalstwa w sytuacji, gdy powód dochował należytej staranności przy zabezpieczeniu pojazdu,
2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 299 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie i nieprzeprowadzenieawnioskowanego w pozwie dowodu z przesłuchania stron, a mającego istotne znaczenie dla ustalenia dochowania przez powoda należytej staranności,
3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 233§1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcia dowodu z zeznań świadka R. P. i w konsekwencji uznanie, że powodowi można przypisać cechy rażącego niedbalstwa w sytuacji, gdy powód zobowiązał pracownika do postawienia pojazdu na monitorowanym, oświetlonym parkingu znajdującym się przy stacji benzynowej,
4. błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez uznanie, iż powód D. Z. nie wywiązał się z zawartej umowy ubezpieczenia pomimo, że z postanowień przedmiotowej umowy nie wynika w jaki sposób należy zabezpieczyć pojazd oraz brak jest informacji określających miejsce, w którym należy pozostawić pojazd.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji pełnomocnik powoda wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 204574 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
3. zwolnienie powoda od opłaty od apelacji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Warszawie zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu I instancji. Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, akceptując też w pełni poczynione w oparciu o nie wywody prawne.

Przedstawione przez odwołującego się zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (art. 299 k.p.c., art. 233§1 k.p.c.), jak i prawa materialnego (art. 827 k.c.) nie zasługują na uwzględnienie.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. Powód wskazał na brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie dowodu z zeznań świadka R. P.. Wobec treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego zarzut ten nie znajduje żadnego uzasadnienia, albowiem Sąd I instancji bardzo wszechstronnie i wnikliwie rozważył cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym odniósł się do prawidłowo przeprowadzonego dowodu z zeznań wskazanego świadka. Dodać należy, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Zaniechanie zaś wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy - nie stanowi o naruszeniu powyższego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02). Sąd Apelacyjny nie dopatrył się

w niniejszej sprawie żadnej sprzeczności w dokonanej przez Sąd I instancji ocenie zebranego materiału dowodowego ani wadliwości tej oceny.

Brak jest także podstaw do uznania za prawidłowy zarzut obrazu przepisu art. 299§1 k.p.c. Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią przytoczonego przepisu, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wyjaśniło fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i dowód z przesłuchania stron jest zbędny. W apelacji powód nie wyjaśnił, jakie inne istotne fakty mogłyby zostać udowodnione za pośrednictwem tego dowodu, a nie mogłyby zostać wyjaśnione za pośrednictwem innych środków dowodowych. Dodać należy, że brak formalnego oddalenia tego wniosku dowodowego na rozprawie nie może prowadzić do zmiany wyroku zgodnie z żądaniem powoda, a Sąd zgodnie z treścią art. 236 k.p.c. zobowiązany jest do wydania postanowienia dowodowego o treści pozytywnej, żaden przepis nie nakłada obowiązku wydania osobnego postanowienia odmawiającego przeprowadzenia dowodu.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem apelacji, że Sąd dopuścił się obrazu prawa materialnego – art. 827§1 k.p.c., nieprawidłowo ustalając, że w przedmiotowej sprawie doszło do rażącego niedbalstwa po stronie powoda. Rażące niedbalstwo w rozumieniu art. 827 § 1 k.c., w przypadku nieprzewidywania szkody, jako skutku działania lub zaniechania, można przypisać danej osobie tylko wówczas, gdy dopuściła się ona przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad ostrożności. Chodzi zatem tylko o takie przypadki, gdy osoba postępuje w sposób oczywiście sprzeczny z zasadami bezpieczeństwa powszechnie znanymi i rozumianymi nawet przez osoby o niskim poziomie intelektualnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., III CK 522/04). Należy wyraźnie odróżnić "rażące niedbalstwo" od "zwykłego niedbalstwa", czyli takiego zachowania osoby, która przewiduje skutki swojego działania lub zaniechania, lecz spodziewa się, że ich uniknie oraz gdy skutków tych nie przewiduje, chociaż może i powinna je przewidzieć (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 czerwca 2014 r., I ACa 622/13). Przy ocenie zachowania powoda, który jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy jest profesjonalistą, świadczącym usługi transportowe, należy uwzględnić ten właśnie charakter działania. Powód nie zaprzeczał, że nie miał normalnej kontroli nad pojazdem, zlecił bowiem jego pozostawienie w miejscu odległym od jego siedziby o setki kilometrów. Nie można tego w żaden sposób porównywać, jak starał się to czynić powód w trakcie rozprawy apelacyjnej, do pozostawienia samochodu na pobliskim parkingu nawet na lata. Powód nie miał żadnej kontroli nad pojazdem, nie powierzył nad nim pieczy żadnej osobie, w żaden sposób nie wykazał aby w jakikolwiek sposób interesował się jego stanem podczas postoju, nie udowodnił także, aby podjął próby sprowadzenia pojazdu do kraju. Nie ma tu żadnego znaczenia to, czy parking był oświetlony lub monitorowany, powód nie mógł bowiem korzystać, ani z tego oświetlenia, obserwując, czy pojazd nie jest rozkradany, ani nie posiadał dostępu do monitoringu. To wszystko zdaniem Sądu jednoznacznie stanowi o rażącym niedbalstwie powoda. Zachowanie powoda, wbrew jego oświadczeniom, odbiegało od standardowego zachowania polegającego na zabezpieczeniu swojego mienia. Sądowi nie są znane tego typu standardy zachowań, a powód nie udowodnił, że wśród osób profesjonalnie zajmujących się usługami transportowymi, tego typu praktyki, polegające na pozostawieniu pojazdu na odległym od setki kilometrów parkingu bez możliwości jego ciągłej kontroli są powszechne i używane za zwyczajowe.

Za nieprawidłowy należy uznać zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, poprzez uznanie, że powód nie wywiązał się z umowy z pozwanym, gdyż w umowie tej nie zostało określone w jaki sposób należy zabezpieczyć pojazd. §8 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) (k. 8 verte) wskazuje, że jeżeli szkoda powstała wskutek rażącego niedbalstwa ubezpieczającego, pozwany jest wolny od odpowiedzialności. Jak wskazano wyżej ustalenia faktyczne jednoznacznie udowodniły rażące niedbalstwo ubezpieczającego. Zdaniem Sądu klauzula generalna zawarta w powyższym zapisie umownym odnosi się do pewnych przyjętych zwyczajowo form dbania o swoje mienie. Forma zabezpieczenia pojazdu przed kradzieżą nie musi być szczegółowo opisana w umowie. W przedmiotowej sprawie, jak wyżej wskazano, powód nie udowodnił aby jego zachowanie było standardowe, to pozwany wykazał, że zachowaniu temu można przypisać cechy rażącego niedbalstwa.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu (kosztach zastępstwa procesowego) orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.